

Kabanos, Umieram

Umieram (UMIERAM) każdego dnia
Umieram (UMIERAM) każdego dnia
Zatracam (CODZIENNIE) część własnego ja
Umieram (POWOLI) każdego dnia
Każdy nowy dzień zabija mnie
i zastanawiam się czy zdołam pozbić się
każdego dnia myślę czy to ja
czy zostało coś? czy jest jeszcze ktoś?
kto wierzy że nie poddam się
Każdy mały gest zabija mnie
wyciska krew ze zmęczonych trudem żył
każdego dnia jestem wewnątrz pnia
nikt nie słyszy okropnego krzyku
który we mnie jest
rozrywa mnie
Każdy nowy dzień zabija mnie
nie wytrzymam już tego dłużej
każdego dnia myśl samobójstwa
przeraża mnie i uwalnia myśl
że nie mam sił bym dalej żył